

Żołnierze w służbie historii

<https://zolnierzewhistorii.ipn.gov.pl/zwh/form/r540289785589,Katarzyna-Blazoszek.html>
24.04.2024, 19:13

Krzysztof Tekiel

Nazwa
szkoły

Prywatne Liceum
Ogólnokształcące dla
Młodzieży w Nowym
Targu

Ulica i nr
domu
szkoły

św. Katarzyny 1

Kod
pocztowy
szkoły

34-400

Miasto
szkoły

Nowy Targ

Dane zespołu

Nauczyciel -
Opiekun -
imię i
nazwisko

Krzysztof Tekiel

Pierwszy uczeń

Uczeń 1 -
imię i
nazwisko

Katarzyna Błazoszek

Drugi uczeń

Uczeń 2 -
imię i
nazwisko

Justyna Kmin

Trzeci uczeń

Uczeń 3 -
imię i
nazwisko

Patryk Rayski

Miejsce pamięci

Nazwa
miejsca

Rogoźnik - Dąb Pamięci
poświęcony Stanisławowi
Nenko

Lokalizacja

Array

Dokładny

opis miejsca

Rok 2018 zwany rokiem Niepodległości, był także 78 rocznicą Zbrodni Katyńskiej. To właśnie w kwietniu 78 lat temu NKWD na rozkaz Stalina wymordowało 21.857 oficerów Wojska Polskiego, Policji, Straży Granicznej i Więziennej. Wiedzieli, że jeśli wymordują elitę naszego kraju to łatwiej im będzie opanować i rządzić Polską. Mieli nadzieję, że Polacy zapomną o tych, którzy zginęli dla ojczyzny. Mylili się, bowiem Polacy nie zapomnieli, wręcz przeciwnie, oni kultywowali pamięć o bohaterach m. in. właśnie o tych, którzy zginęli w Katyniu. W roku 2008 odbyła się inauguracja programu społecznego - „KATYŃ-Ocalić od zapomnienia.”, którego celem jest upamiętnienie Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Dzięki temu programowi, możemy uczcić pamięć Ofiar Katyńskich oraz przypomnieć ich sylwetki. Inicjatywa ta polega na posadzeniu 21.857 Dębów Pamięci. Każdy z tych Dębów ma upamiętniać jedną osobę, którą zamordowano w Katyniu, Charkowie, lub Twerze. Kilka lat temu do programu „KATYŃ-Ocalić od zapomnienia” włączyła się Szkoła Podstawowa z Rogoźnika, dzięki czemu w 2016 roku posadzony został Dąb Pamięci, poświęcony pamięci bohatera i ofiary Zbrodni Katyńskiej, podporucznika Wojska Polskiego Stanisława Nenka. Dąb Pamięci został posadzony

na terenie kościoła parafialnego w Rogoźniku. Jest to wieś w Polsce, położona w województwie małopolskim, w powiecie nowotarskim i gminie Nowy Targ. Rogoźnik leży w Kotlinie Nowotarskiej. Obok młodego Dębu, upamiętniającego młodego żołnierza, stanął obelisk uformowany z głazu kamiennego osadzonego na betonowym fundamencie do którego przytwierdzone zostały drobne kamienie. Do kamiennego głazu przytwierdzona została tablica z napisem „1940 DĄB PAMIĘCI posadzony dla uhonorowania porucznika Stanisława Nenki, ur. 06.01.1917 w Nowym Targu zamordowanego strzałem w tył głowy przez NKWD w Charkowie w roku 1940”. Przy obelisku znajduje się tablica z krótkim życiorysem por. Stanisława Nenki wraz ze zdjęciami. W uroczystościach posadzenia Dębu wzięli udział krewni bestialsko zamordowanego Bohatera- p. Maria Nenko, p. Jan Nenko i p. Paweł Nenko. Dostęp do miejsca pamięci nie jest ograniczony czasowo.

<https://www.youtube.com/watch?v=WKQ6BgRz1yU>

Zdjęcia

Żywa lekcja historii

Opis przeprow- adzonej żywej lekcji historii

17 czerwca 2019 nasza trzyosobowa grupa projektowa przeprowadziła „żywą lekcję historii” dla uczniów klas 7 i 8 szkoły podstawowej w Rogoźniku. Spotkanie częściowo było prowadzone na świeżym powietrzu, w luźnej atmosferze a częściowo w klasie. Chcieliśmy, żeby nasi młodszy koledzy i koleżanki słuchali nas z ciekawości, a nie z przymusu. Mimo końca roku, w lekcji wzięła udział liczna grupa młodych ludzi, chcących poznać historię jednego z wielu bohaterów, a za razem ofiary Zbrodni Katyńskiej, podporucznika Stanisława Nenka, młodego nowotarzanina służącego w 1 Pułku Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu. Spotkaliśmy się przed budynkiem szkoły w Rogoźniku. Zapoznaliśmy ich z celem naszego spotkania i historią, którą chcieliśmy im przekazać. Nasza prelekcja polegała na opowiedzeniu przygotowanych zagadnień w drodze do miejsca pamięci, poświęconemu podporucznikowi Stanisławowi Nenku.

Lekcję rozpoczęliśmy przedstawieniem informacji na temat Kampanii Wrześniowej 1939. Poruszyliśmy najważniejsze informacje o przyczynach i przebiegu wojny obronnej 1939r., wspomnieliśmy także o dalszych losach wrześniowych obrońców Polski, bowiem dużą liczbę ofiar Zbrodni Katyńskiej stanowili jeńcy wojenni z Kampanii Wrześniowej 1939. Opowiedzieliśmy również kilka ciekawostek dotyczących tamtych wydarzeń. Kolejnym ogniwem naszej lekcji była rozmowa o Zbrodni Katyńskiej, w której poruszyliśmy różne zagadnienia z nią związane, m. in. przyczyny i ogrom cierpienia polskich jeńców. Jest to trudny temat, do dziś nie doprowadzony w pełni do prawdy. Kiedy dotarliśmy do miejsca pamięci, przedstawiliśmy im sylwetkę podporucznika Stanisława Nenka, podhalańczyka, młodego żołnierza Wojska Polskiego i ofiary Katyńskiej. Nasi słuchacze byli bardzo zainteresowani. Informacje wzbudzały różne reakcje. Młodzi koledzy słuchali od początku z wielką uwagą. Zadawali pytania, na które mamy nadzieję, odpowiedzieliśmy wyczerpująco. Podzieliliśmy grupę na 3 mniejsze zespoły, aby w miarę możliwości na telefonach komórkowych pokazać im zdjęcia i film z ekshumacji oraz fotografie, które pokazała nam p. Marianna Nenko.

Zdjęcia ofiar wzbudziły mocne wrażenia. Padały trudne pytania „Jak można zrobić coś takiego? Zamordować tylu ludzi i zakłamywać historię? Jakim trzeba być człowiekiem?”. Na te pytania ciężko było nam odpowiedzieć. Przedstawiliśmy podstawowe, według nas informacje o wydarzeniach Kampanii Wrześniowej 1939 oraz Zbrodni Katyńskiej, które naszym zdaniem powinien znać każdy Polak. Trzeba pamiętać, że naród, który nie zna swej historii, skazany jest na jej powtórne przeżycie. Nasze wspólne spotkanie zakończyliśmy oddaniem hołdu podporucznikowi Stanisławowi Nenko i innym ofiarom tej zbrodni. Zapaliliśmy znicze i uczciliśmy ich pamięć chwilą ciszy. Na zakończenie przytoczyliśmy cytaty Józefa Piłsudskiego „ Ten kto nie szanuje swej przeszłości, nie jest godzien szacunku terażniejszości, ani prawa do przyszłości.” Zachęciliśmy ich także do zapoznania się z maksymą „ AMOR PATRIAE NOSTRA LEX” - „Miłość Ojczyzny jest naszym prawem” lub w innym tłumaczeniu „Miłość Ojczyzny – naszą zasadą”. To było takie zadanie od nas, dla nich. Mamy nadzieję, że wzbudziliśmy w nich zainteresowanie naszą wspólną historią, którą powinien znać każdy z nas bo naprawdę jest tego warta.

Pliki
x x x x x

Plik ZIP
lub RAR

Sylwetka bohatera

Imię i
nazwisko
bohatera
Stanisław Nenko

Lata
życia
23

Opis
postaci
NENKO Stanisław
PODPORUCZNIK SŁUŻBY
STAŁEJ PIECHOTY

Urodzony 6 stycznia 1917 r. w Nowym Targu. Syn Franciszka i Tekli z d. Sienka. Szkołę powszechną ukończył w rodzinnej miejscowości, a następnie podjął naukę w Państwowym Gimnazjum im. Seweryna Goszczyńskiego. W okresie nauki był aktywnym członkiem założonego w 1932 r. Koła Ligi Obrony Przeciwgazowej i Przeciwlotniczej (LOPP). Jego opiekunem był prof.

Ludwik Kaszycki. Koło
bardzo ściśle
współpracowało z
Powiatowym Komitetem
LOPP w Nowym Targu.
Uczniowie organizowali
zebrania, które odbywały
się w każdy poniedziałek
popołudniu, a także
odczyty, wykłady
wieczornice itp.
Organizowano również
wycieczki. Jedną z nich
miała miejsce 28 stycznia
1934 r. do pobliskiego
Waksmunda, pod opieką
dyrektora gimnazjum oraz
nauczycieli. W miejscowej
szkole powszechnej,
dzięki uprzejmości Pana
Nowalkowskiego
zorganizowano
wieczornicę propagującą
ideę LOPP. W spotkaniu
wzięła licznie udział
młodzież szkolna oraz
mieszkańcy miejscowości.
W trakcie wieczornicy
członkowie koła wygłosili
referaty, jeden z nich
przygotował Stanisław
Nenko uczeń kl. VII nt.
„Gazy bojowe i obrona
przeciwgazowa”.
Pozostałe referaty
prezentowali: Krystyna
Marszałkówna z kl. I pt.
„Koleje a wojna lotniczo-
gazowa” oraz Nowak
Władysław kl. IV nt.
„Groza wojny gazowej”.
Stanisław Nenko ukończył
nowotarskie gimnazjum w
roku szkolnym 1934/35
pomyślnie zdany
egzaminem maturalnym.
Po zakończeniu szkoły
średniej powołany został
do odbycia zasadniczej
służby wojskowej. W
latach 1935-1938 był
słuchaczem Szkoły
Podchorążych Piechoty w
Zambrowie i Ostrowi
Mazowieckiej. W tym
okresie był aktywnym
członkiem Wojskowego
Klubu Sportowego

Komorowo oraz Polskiego Związku Narciarskiego. W sierpniu 1938 r. uzyskał prawo do noszenia związkowej odznaki za sprawność narciarską w stopniu srebrnym oraz Odznakę Górską Polskiego Związku Narciarskiego stopnia drugiego. Brał udział w licznych zawodach narciarskich, występując w barwach swojej szkoły. Wziął udział w V Marszu Zimowym Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich, zorganizowanym przez 11 Dywizję Piechoty ze Stanisławowa. W 1939 r. uzyskał prawo do noszenia Nizinnej Odznaki Polskiego Związku Narciarskiego 1 stopnia. Na wniosek gen. Tadeusza Kasprzyckiego Ministra Spraw Wojskowych otrzymał ze starszeństwem od 1 października 1938 r. stopień oficerski - podporucznika. Jego pierwszym przydziałem służbowym był 1 Pułk Strzelców Podhalańskich w Nowym Sączu. W sierpniu 1939 r. otrzymał przydział do I batalionu 156 pp. rezerwy na stanowisko dowódcy plutonu przeciwgazowego, z którym przeszedł szlak bojowy. Walczył m.in. pod Wiśniową i Winiarami. Po rozbiciu batalionu dołączył do 21 DPG. W dn. 16 września 1939 r. wymknął się z niemieckiego okrążenia pod Oleszycami. Początkowo wraz z ppor. Janem Lasotą i sierż. podch. Tadeuszem Zapiórkowskim, planowali dotrzeć do Warszawy, gdy

jednak dotarła do niego wiadomość o upadku stolicy, zdecydował się powrócić na Podhale. W drodze powrotnej 2 października 1939 r. w okolicach Krasnegostawu dostał się do sowieckiej niewoli. Początkowo osadzony został w obozie Szepietówce, a potem w Starobielsku. Z tego ostatniego wysłał do rodziny dwie karty pocztowe.

Po wielu latach brat ppor. Nenko, Mieczysław tak go wspominał:
Mój brat, Stanisław Nenko, został wzięty do niewoli przez armie Radziecką i osadzony w obozie dla jeńców wojennych w Starobielsku, chociaż pojawiały się informacje, że więziony był w Kozielsku. Niemniej jednak właśnie ze Starobielska przesłał dwie karty pocztowe - pierwszą w grudniu 1939 r., a drugą w marcu 1940 r. Z pisanych przez nas do Niego kartek, jedna wróciła z dopiskiem „adresat nieznany” (chyba w maju 1940 roku). Na liczne listy wysyłane w jego sprawie, w których poszukiwaliśmy wieści o Nim, otrzymywaliśmy niezmiennie odpowiedzi: „zaginął na terenie Związku Radzieckiego”. Brat był szlachetnym chłopcem, który służbę wojskową w wolnej Polsce traktował jak najświętsze posłannictwo. Wychowywany w romantycznej tradycji wierzył, że zawód żołnierza w Polsce jest czymś szczególnym, przynoszącym zaszczyt temu, któremu pozwolą

ten piękny mundur
strzelca podhalańskiego
włożyć.
Kilkanaście tygodni
później, wiosna 1940 r.
wywieziony został do
Charkowa i tam
zamordowany przez
funkcjonariuszy NKWD.
Jego doczesne szczątki
spoczęły w masowym
grobie w podmiejskim
lesie Piatichatki.

Równie ciepło ppor.
Stanisława Nenko
wspominała jego bratowa,
Marianna Nenko z
Nowego Targu: Szwagier
był bardzo
utalentowanym i
wysportowanym młodym
mężczyzną. Jego wielką
pasją były narty. Jeździł
na różne zawody
narciarskie i naprawdę
ukochał ten sport. Widać
to zresztą na zdjęciach,
które szczęśliwie
przetrwały do dnia
dzisiejszego. Mój mąż
wspominał jak jego brat
Stanisław 15 sierpnia
1939 roku prowadził na
koniu swój oddział na
uroczystości odpustowe
Wniebowzięcia Maryi
Panny do ludźmierskiego
sanktuarium. Przejeżdżał
wtedy obok swojego
domu. Pozdrawiała go
mama z całą rodziną, a
on dumnie salutował.
Wtedy widzieli się chyba
po raz ostatni.
Po wybuchu wojny do
rodziny dotarły 2 karty
pocztowe wysłane z
Starobielska. Pisane były
w bardzo interesujący
sposób, jakby szyfrem.
Wspominał na przykład o
wybuchu wojny polsko-
fińskiej. Pisząc to
wykorzystał znajomość z
fińskim zawodnikiem.
Podobnie było w
przypadku, gdy opisywał

swoje położenie w obozie. Niestety obie kartki, z uwagi na ciągłe wizyty UB w mieszkaniu mój mąż tak skutecznie schował, że do dnia dzisiejszego nie można ich odnaleźć. Już w czasie okupacji mąż pojechał do Nowego Sącza do mieszkania swego brata, które mieściło się na ul. Kunegundy 3 i pozabierał pozostawione przez niego rzeczy osobiste, w tym całą kolekcję zdjęć. Zabrał również piękny ryngraf, Pamiątkę Promocji Oficerskiej z roku 1938. Była to niezwykła pamiątka, szczególnie bliska jego matce. Do końca swoich dni wierzyła, że jej Stasiu wróci do domu. Na łożu śmierci ścisnęła jeszcze ryngraf jak relikwię. Niestety, na syna nigdy się nie doczekała. Zmarła jeszcze w czasie okupacji. Po wojnie mąż poszukiwał swego brata za pośrednictwem Czerwonego Krzyża, ale bezskutecznie. W 1958 r. nadeszła lakoniczna informacja, iż ppor. Nenko nie odnaleziono na terenie Związku Sowieckiego. Informacje o pobycie szwagra w obozie przekazał nam Tadeusz Zapiórkowski, który wraz z nim przebywał w obozie w Starobielsku. Dlatego domyślaliśmy się, iż zginął on wraz z innymi oficerami w Katyniu. W latach 90-tych okazało się, że jednak znajduje się on na liście zamordowanych w Charkowie i pochowany jest w Piatichatkach.

<https://youtu.be/obVvsid5USc>

Wykorzystane
źródła

Wspomnienia Pani
Marianny i Marii Nenko,
Zdjęcia ze zbiorów
rodzinnych P. Nenko.
